

Sygn. akt: I C 3495/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 października 2015 r.

Sąd Rejonowy w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Paweł Szponar
Protokolant:	Katarzyna Radziszewska

po rozpoznaniu w dniu 29 września 2015 r. w Białymstoku na rozprawie

sprawy z powództwa M. N.

przeciwko Skarbowi Państwa -Aresztowi Śledczemu w B.

o odszkodowanie i zadośćuczynienie

1. Zasądza od pozwanego Skarbu Państwa - Aresztu Śledczego w B. na rzecz powoda M. N. kwotę 5000 zł (pięć tysięcy złotych).
2. Oddala powództwo w pozostałym zakresie
3. Odstępuje od obciążania powoda kosztami sądowymi i kosztami zastępstwa procesowego.
4. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. G. kwotę 4428 zł w tym wraz z podatkiem VAT tytułem nieuiszczonych kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu

Sygn. akt C 3495/14

UZASADNIENIE

Powód M. N. wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa - Aresztu Śledczego w B. na jego rzecz kwoty 35 000 złotych tytułem odszkodowania oraz kwoty 40 000 zł tytułem zadośćuczynienia za wyrządzoną mu szkodę i krzywdę.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że podczas osadzenia w Areszcie Śledczym w B. nie zostały mu zapewnione odpowiednie warunki sanitarne oraz odpowiedni metraż celi. Ponadto podnosił, że znęcano się nad nim psychicznie, a także niewłaściwie leczono.

Zarzut znęcania psychicznego powód oparł na fakcie, że podczas pobytu w areszcie był często przekwaterowywany z celi do celi, w tym raz został osadzony w celi ze współwięźniem, który zgwałcił powoda. Powód wskazywał także na zbyt małe cele, w których metraż przypadający na jedną osobę nie był wystarczający. Powód wskazywał także na niedogodności związane z faktem, że nieomal w każdej celi wydzielony kącik sanitarny był oddzielony jedynie kotarą. Wpływało to na brak intymności podczas korzystania z toalety. Wszelkie podniesione wyżej okoliczności spowodowały u powoda uraz psychiczny i uczucie lęku.

Ponadto powód zarzucał, iż podczas pobytu w areszcie ucierpiało także jego zdrowie fizyczne. Był bowiem niewłaściwie leczony na schorzenia skórne, nie zastosowano wobec niego odpowiedniej diety pomimo, że chorował na skazę białkową. Ponadto lekarz bagatelizował jego bóle kolan i stóp. Pozwany podnosił również narażenie go na zakażenie wirusem HCV przez to, że przebywał w jednej celi z osobą będącą nosicielem tego wirusa. Odmówiono mu ponadto badań w kierunku zakażenia tą chorobą.

Powód zarzucał niewłaściwe oświetlenie niektórych cel, wskazywał, że w większości z nich panowała wilgoć. Zdaniem powoda najgorsze warunki panowały w celi nr 306, w której przebywał od 24.12.2013 r. do dnia 06.08.2014 r. Powód podnosił, że podczas pobytu w w/w celi przez okres wiosenno-letni nie miał dostępu do ciepłej wody. Ponadto zamontowana w oknie pleksi utrudniała dostęp świeżego powietrza.

W odpowiedzi na pozew Skarb Państwa - Areszt Śledczy w B. wnosił o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu. Zdaniem pozwanego zarzuty powoda były całkowicie nieuzasadnione i nieprawdziwe.

Pozwany podnosił, że podczas całego pobytu powoda w areszcie nie był on osadzony w warunkach tak zwanego przeludnienia, to znaczy nie był umieszczany w celi mieszkalnej, w której powierzchnia przypadająca na jednego skazanego byłaby mniejsza niż 3 m². Taki metraż jest bowiem wymagany przez art. 110 § 2 Kodeksu karnego wykonawczego. Pozwany wskazywał ponadto na dobry stan cel mieszkalnych, w których przebywał powód. Każda z tych cel odpowiadała wymogom przewidzianym w Rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych. Zgodnie z powyżej wskazanymi wytycznymi, każda cela miała zapewniony wystarczający dostęp do światła dziennego, a także posiadała odpowiednie oświetlenie, węzły sanitarne, wentylację oraz wystarczającą ilość miejsc do spania. We wszystkich celach były łazienki, kanalizacja, bieżąca ciepła i zimna woda. Pozwany podnosił także, że we wszystkich celach, w których przebywał powód znajdował się odpowiedni kąpielarnia sanitarna. W celach wieloosobowych był on zabudowany całkowicie, natomiast w celach dwuosobowych oddzielała go tzw. zabudowa lekka, która wraz z przesłoną zabezpieczającą wejście zapewniała odpowiedni komfort w zakresie intymności. Pozwany wskazywał ponadto na sprawną i drożną wentylację w każdej celi. Zastosowanie przesłon i siatki w oknach cel, pozwany uzasadniał względami bezpieczeństwa oraz wytycznymi wynikającymi z Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 31 października 2003 r. w sprawie sposobów ochrony jednostek organizacyjnych Służby Więziennej.

W odpowiedzi na zarzut powoda odnośnie bezpodstawnego przekwaterowywania do poszczególnych cel, pozwany wywodził, iż podyktowane to było względami organizacyjnymi, związanymi z koniecznością rozmieszczenia osób nowo przyjętych. Ponadto pozwany wskazywał, że zgodnie z zaleceniami zawartymi w Rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności, podczas rozmieszczania skazanych w celach uwzględnia się w szczególności takie czynniki jak: płeć i wiek skazanych oraz uprzednie odbywanie przez nich kary pozbawienia wolności. Ponadto, zgodnie z art. 110 § 4 kkw bierze się także pod uwagę decyzję klasyfikacyjną, konieczność oddzielenia skazanego od tymczasowo aresztowanego, potrzebę zapewnienia porządku oraz bezpieczeństwa w jednostce penitencjarnej, potrzebę kształtowania właściwej atmosfery wśród skazanych oraz konieczność zapobiegania samoagresji i popełnianiu przestępstw w trakcie odbywania kary.

Pozwany podnosił ponadto, iż podczas pobytu w areszcie, powodowi zapewniona była należyta opieka medyczna. Pozwany wywodził, że powód nie miał diety bezbiałkowej z tego względu, że nie zgłaszał żadnych problemów alergicznych, w tym skazy białkowej. Był leczony jedynie na bóle kolan, ponieważ takie dolegliwości zgłaszał. Pozwany ponadto podkreślał, że przebywanie w jednej celi z osobą zakażoną wirusem HCV nie jest wskazaniem do automatycznego wykonywania badań w tym kierunku, zaś prośby o wykonanie takiego badania nie były przez powoda zgłaszane.

Tak samo powód nie zgłaszał żadnych innych skarg, ani nie informował na bieżąco przełożonego o zaistniałych zagrożeniach, czy niebezpieczeństwach, do czego miał prawo na podstawie art. 108 § 2 kkw.

Sąd Rejonowy ustalił, co następuje:

Powód M. N. odbywał karę pozbawienia wolności w Areszcie Śledczym w B. w pawilonie A w okresie od 18.03.2013 r. do 06.08.2014 r. Podczas pobytu w areszcie powód przebywał w 20 różnych celach, do których był przenoszony z różną częstotliwością. Podczas pobytu

w każdej ze wskazanych wyżej cel powód miał zagwarantowane co najmniej

3 m² powierzchni przypadającej na jednego osadzonego. Dokładnie wartość ta zawierała się pomiędzy 3, a 3,92 m² (notatka służbowa k.49). W większości cel, w których przebywał powód warunki bytowania były zgodne z normami przewidzianymi w przepisach Kodeksu karnego wykonawczego, Rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych oraz Rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 31 października 2003 r. w sprawie sposobów ochrony jednostek organizacyjnych Służby Więziennej. W celach była właściwa ilość miejsc do spania, znajdował się w nich dostęp do bieżącej zimnej i ciepłej wody. Panowała odpowiednia temperatura powietrza, zapewniony był dostęp do światła i wentylacja. Cele miały oddzielony przynajmniej za pomocą kotary kącik sanitarny.

Sąd ustalił, że najdłuższy okres powód przebywał w celi nr 306, to jest od dnia 24.12.2013 r. do dnia 06.08.2014 r. W celi tej przebywało wraz z nim w sumie pięciu osadzonych. Powierzchnia celi wynosiła 15,55 m², co w przeliczeniu daje 3,11 m² powierzchni na jednego osadzonego. W przedmiotowej celi w oknie znajdowała się przesłona z pleksi, która nie utrudniała dostępu światła, niemniej dopływ świeżego powietrza był ograniczony. W przedmiotowej celi powód był osadzony z innym współwięźniem – nosicielem wirusa HCV. Powód w okresie osadzenia nie cierpiał na skazę białkową, nie stosowano wobec niego specjalnej diety. Powód skarżył się jedynie na bóle kolan i otrzymał w tym zakresie stosowne leczenie. Nie zgłaszał prośby o badanie w kierunku zakażenia go wirusem HCV.

W czasie pobytu w Areszcie Śledczym w B. powód był często (gdyż dziewiętnaście razy) przenoszony z celi do celi, jednakże było to podyktowane decyzjami oddziału ewidencji, który brał pod uwagę cechy osobiste osadzonego, takie jak płeć, wiek, sposób i długość odbywanej kary.

Sąd nie ustalił, tego by podczas przebywania w Areszcie Śledczym w B. osadzony był ofiarą przestępstwa zgwałcenia.

Osadzony podczas pobytu w Areszcie Śledczym w B. nie składał żadnych skarg ani wniosków.

Odbywanie przez powoda kary w opisanych wyżej warunkach nie przyczyniło się do pogorszenia jego stanu zdrowia psychicznego.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o: notatki urzędowe i służbowe (k.49,50,51,52,53, 81,82,83,84, zeznania świadków: A. R.

– k.69, P. T. – k.68, świadka S. R. (k.69-70), książki zdrowia powoda – k.100, zeznania świadka – D. O. k.148-149, zeznania powoda – k.212-213, opinię sądowo-psychologiczną k.222-224).

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Na wstępie należy zauważyć, że znaczna część zarzutów zgłoszonych przez powoda nie znalazła odzwierciedlenia w zgromadzonym materiale dowodowym. Przede wszystkim należy podkreślić, że powód nie udowodnił w żaden sposób, by podczas pobytu w Areszcie Śledczym w B. stał się ofiarą przestępstwa przeciwko wolności seksualnej. Twierdzenia powoda w tym zakresie nie zostały udowodnione. Nie potwierdził ich np. zeznający

w sprawie świadek D. O. (2). Powód podczas osadzenia w jednostce pozwanego nie składał zawiadomienia o przestępstwie ani innych skarg i wniosków. Również opinia biegłego z zakresu psychologii, sporządzona po zbadaniu powoda nie dostarczyła dowodu na to, aby powód doznał urazu psychicznego spowodowanego zgwałceniem przez innego więźnia. Powód nie udowodnił ani samego zgwałcenia, ani następstw tego zdarzenia w jego sferze psychicznej. Powód nie przedstawił na tę okoliczność żadnych dowodów. Twierdzenia powoda Sąd uznał za gołosłowne także dlatego, że wskazany wyżej świadek A. R., a także sporządzający w sprawie notatki służbowe P. S. i A. K. będący wychowawcami, którzy mieli z powodem stały kontakt podczas jego pobytu w areszcie potwierdzili zgodnie, że powód nie zgłaszał im żadnych skarg dotyczących osadzenia w poszczególnych celach.

Podobnie zarzuty dotyczące niewłaściwej opieki medycznej w Areszcie Śledczym w B. nie potwierdziły się. Notatka służbowa oraz zeznania świadka – lekarza pracującego w areszcie – S. R. (notatka służbowa - k. 52, zeznania- k. 69-70) nie dostarczyły dowodów, z których wynikałyby jakiegokolwiek zaniedbania ze strony aresztu świadczące o nieprawidłowej opiece medycznej udzielonej powodowi. Także z opinii biegłego psychologa nie wynika, aby podczas pobytu powoda w areszcie pogorszył się jego stan zdrowia, nie tylko psychiczny, ale także fizyczny.

Z książki zdrowia powoda nie wynika by cierpiał on na skazę białkową i musiał mieć z tego powodu wprowadzoną specjalną dietę. Z żadnych wpisów w w/w dokumencie nie wynika, by powód domagał się przeprowadzenia badania na obecność w jego organizmie wirusa HCV. Co prawda zeznania świadka D. O. (2) potwierdziły, że powód był osadzony w jednej celi z osobą zakażoną w/w wirusem. Niemniej trudno dopatrzeć się w tym przypadku jakiegokolwiek czynu niedozwolonego ze strony pozwanego. Europejski Komitet do Spraw Zapobiegania Torturom oraz Nieludzkiemu lub Poniżającemu Traktowaniu wskazywał, że nie ma żadnego uzasadnienia medycznego dla izolowania osadzonych nosicieli wirusa HIV lub HCV od osób zdrowych. Zdaniem w/w Komitetu władze powinny raczej zapewnić wprowadzenie pełnego programu edukacyjnego na temat chorób zakaźnych dla osadzonych – w celu rozproszenia fałszywych wyobrażeń panujących na temat możliwości przeniesienia zakażenia (fragment siódmego sprawozdania ogólnego (...)/inf (97) 10).

Powód nie wykazał również tego, by częste przenoszenie z celi do celi było wynikiem szykan w stosunku do jego osoby lub w jakikolwiek wpłynęło na stan jego zdrowia psychicznego.

W tej kwestii Sąd dał wiarę wyjaśnieniom pozwanego, potwierdzonym notatkami i zeznaniami świadków: A. R. (2)-wychowawcy (notatka służbowa – k. 51, zeznania – k. 69), M. S.- młodszego inspektora ds. skarg aresztu (notatka służbowa – k. 53), B. K. – specjalistę D. Ewidencji (notatka służbowa- k. 81), P. S. – wychowawcę (notatka służbowa – k. 82) oraz A. K. – wychowawcę (notatka służbowa – k. 83) świadczącymi, iż o przenoszeniu powoda z celi do celi decydowały względy organizacyjne związane z rotacją więźniów w areszcie i obowiązkiem rozmieszczenia ich w sposób przewidziany przepisami prawa.

W ocenie Sądu nie było to działanie wycelowane w powoda, które miałyby wywołać u niego dyskomfort psychiczny. Istotne znaczenie w kwestii rozstrzygnięcia dotyczącego zarzutu znęcania się psychicznego nad powodem wywodzonego z faktu częstych zmian celi miał także dowód z opinii biegłego sądowego.

Biegły sądowy w zakresie psychologii i uzależnienia od alkoholu A. B. w opinii z dnia 26 czerwca 2015 r. (k. 222-224) nie stwierdził, „aby odbywanie przez powoda kary pozbawienia wolności w nieodpowiednich warunkach [tj. takich, jakie podawał on w pozwie] spowodowało u powoda M. N. negatywne konsekwencje w zakresie jego stanu psychicznego”.

Nieprawdziwa okazała się również większość zarzutów dotyczących niewłaściwych warunków sanitarnych w celach. W celu ustalenia warunków panujących w Areszcie Śledczym w B., Sąd dopuścił dowód z notatek służbowych pracowników aresztu: B. K. – specjalistę D. Ewidencji (k. 48) i P. T. -kierownika D. Kwatermistrzowskiego (k.50), a także zeznań świadka P. T.. Z powyżej wskazanych dowodów jednoznacznie wynikało, iż warunki panujące w celach były satysfakcjonujące, przede wszystkim zaś spełniały normy przewidziane w przepisach Kodeksu karnego

wykonawczego, Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych oraz Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 31 października 2003 r.

w sprawie sposobów ochrony jednostek organizacyjnych Służby Więziennej.

Jednakże - w świetle dokonanych ustaleń odnośnie zaniedbań Aresztu Śledczego w B. odnośnie zapewnienia powodowi odpowiednich warunków bytowych w trakcie jego osadzenia w areszcie w okresie od 18.03.2013 r. do 06.08.2014 r., Sąd uznał, iż doszło do naruszenia praw osobistych powoda w zakresie godnego odbywania przez niego kary pozbawienia wolności i humanitarnego traktowania w zakresie niezapewnienia mu właściwego metrażu powierzchni w celi więziennej podczas całego pobytu w Areszcie Śledczym, a także poprzez niezapewnienie właściwego dostępu do świeżego powietrza i ciepłej wody w okresie osadzenia w celi nr 306 to jest od 24.12.2013 r. do 06.08 2013 roku.

W tej części Sąd dał wiarę zeznaniom świadka D. O. (2), który zeznał, że przebywał w okresie wskazanym przez powoda w celi numer 306. Świadek potwierdził, że w okresie kiedy przebywał w tej celi, brak było bieżącej ciepłej wody, w oknach celi zamontowane były przesłony w postaci pleksi, co znacznie ograniczało dostęp światła i powietrza do celi, w ten sposób, że trudno było stwierdzić jaka była aktualnie pora dnia.

Zeznania w/w świadka Sąd uznał za wiarygodne – należy bowiem wziąć pod uwagę to, że świadek nie potwierdził innych zarzutów powoda dotyczących zawilgocenia bądź zbyt niskiej temperatury w celach lub braku zapewnienia innych warunków sanitarnych. Nie bez znaczenia był też fakt, że świadek z trudem kojarzył osobę powoda, co przemawia za bezstronnością jego zeznań, nie zaś z chęci dopomożenia mu celem pozyskania od pozwanego jakiegokolwiek odszkodowania. Powyższe oznacza, zdaniem Sadu, że świadek obiektywnie opisał warunki bytowania w celi 306 w okresie wskazywanym przez powoda. Nie bez znaczenia jest również to, że zeznająca w charakterze świadka A. R. (2) (pracownik jednostki pozwanego!) potwierdziła, że zamontowane w oknach blendy mogą ograniczać dopływ powietrza do celi (k.68).

Z uwagi na powyższe twierdzenia pozwanego Skarbu Państwa Aresztu Śledczego w B. odnośnie prawidłowego dostępu do świeżego powietrza, czy ciepłej wody w przedmiotowej celi należało uznać za niczym nie potwierdzone. W obliczu takich zeznań pracownika Aresztu Śledczego oraz współosadzonego więźnia sam fakt przeprowadzania kontroli wentylacji

w celach, a także posiadania notatek służbowych z których wynika, że

w areszcie był cały czas dostęp do ciepłej wody; nie potwierdza tego, by taka sytuacja miała miejsce również w celi nr 306 podczas przebywania w niej powoda. Ponadto – zdaniem Sądu zapewnienie osadzonemu powierzchni mieszkalnej celi jedynie powyżej 3m² - aczkolwiek nie naruszające przepisów polskiego prawa w tym zakresie nie oznacza, że nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda poprzez osadzenie go w celi przeludnionej.

Prawo każdego człowieka do poszanowania jego godności wynika

z art. 30 Konstytucji RP, zgodnie z którym przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych. Oczywistym jest, że godność ta przysługuje także osobie, która na mocy orzeczenia Sądu została pozbawiona wolności. Potwierdza to

art. 4 § 1 kkw, który stanowi, że kary, środki karne, zabezpieczające

i zapobiegawcze wykonuje się w sposób humanitarny, z poszanowaniem godności ludzkiej skazanego. Ponadto w niniejszej sprawie należy mieć na uwadze również art. 3 Konwencji o ochronie człowieka i podstawowych wolności, zgodnie z którym nikt nie może być poddany torturom, ani nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu.

W naruszeniu dyspozycji tego artykułu mieszczą się zdaniem Sądu powyżej wskazane zaniedbania pozwanego. Europejski Trybunał Praw Człowieka, stwierdził co następuje: „Lista czynników, które Trybunał bierze pod uwagę przy dokonaniu oceny tego, czy w konkretnej sprawie warunki pozbawienia wolności mogły naruszać art. 3 Konwencji, jest

rozbudowana i nie ma charakteru zamkniętego. Wśród wspomnianych elementów wskazać należy przede wszystkim: przeludnienie, brak odpowiednich warunków bytowych w celach (np. brak łóżek w ilości odpowiadającej liczbie osób osadzonych), panujące w celi zimno, brak dostatecznej wentylacji, brak dostępu światła słonecznego, brak właściwych warunków sanitarnych (brak bieżącej wody, brak toalety, brak minimalnego poziomu intymności), osadzenie w jednej celi osób palących i niepalących lub zdrowych i chorych na choroby zakaźne, czy też niedostateczną ilość zajęć rekreacyjnych” („O. przeciwko Polsce”, skarga nr (...), P 122).

Prawo do godnego odbywania kary pozbawienia wolności i humanitarnego traktowania niewątpliwie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych podlegających ochronie, wobec czego działania naruszające te dobra mogą rodzić odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 24 i 448 k.c. Zgodnie z art. 24 § 1 kc. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Natomiast art. 448 kc. stanowi, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Przekonanie Sądu o odpowiedzialności pozwanego za wskazane wyżej naruszenia podyktowane zostało ponadto treścią wyroku Sądu Najwyższego – Izby Cywilnej z dnia 18 kwietnia 2013 r. (sygn. akt III CSK 232/122), który stwierdził, iż do przyjęcia naruszenia art. 3 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.) nie jest wymagane ani to, by występowały inne jeszcze, poza przeludnieniem celi, dolegliwości przy odbywaniu kary pozbawienia wolności, ani to by warunki odbywania tej kary miały dodatkowo cechy dręczenia lub upokorzenia osadzonego. Do przyjęcia odpowiedzialności Skarbu Państwa za naruszenie dóbr osobistych osadzonego przebywającego w przeludnionej celi nie jest wymagana wina funkcjonariusza państwowego, a więc jego działanie nie musi być podjęte w celu dręczenia czy upokorzenia osadzonego. Warto zauważyć, że u podstaw wydania przez Sąd Najwyższy wyroku o takiej treści legło liczne orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

Wobec powyższego Sąd stwierdził, że powodowi należne jest ze strony pozwanego zadośćuczynienie.

Zasądzając zadośćuczynienie Sąd miał na uwadze wyrok Sądu Najwyższego – Izby Cywilnej z dnia 18 kwietnia 2013 r. (sygn. akt III CSK 232/122), który stwierdził, że „jedną z okoliczności przemawiających za zasądzeniem zadośćuczynienia pieniężnego jest stwierdzenie, iż nie istnieje możliwość naprawienia doznanej przez poszkodowanego krzywdy w drodze zastosowania środków niepieniężnych przewidzianych w art. 24 § 1 zdanie pierwsze KC. Tę okoliczność także powinien mieć na uwadze sąd oceniający roszczenie o zadośćuczynienie pieniężne zgłoszone w związku z naruszeniem dóbr osobistych w wyniku umieszczenia skazanego w celi o powierzchni przypadającej na osadzonego mniejszej od dopuszczalnej normy”.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy należy zauważyć, że jednym z podstawowych problemów polskiego więziennictwa jest przeludnienie w zakładach karnych. Taki stan spowodowany jest przede wszystkim brakiem odpowiedniej ilości zakładów karnych. W konsekwencji nie mogą być spełnione podstawowe standardy, wynikające z aktów prawa międzynarodowego dotyczących praw człowieka. Pomimo to, kodeks karny wykonawczy wyznacza pewne minimum, jakie zakłady karne powinny zapewnić osadzonym. Zasada ogólna, dotycząca minimalnej powierzchni celi mieszkalnej jaka powinna przypadać na jednego osadzonego wynika

z art. 110§2 kkw „powinna wynosić nie mniej niż 3m²”. Przedstawiona norma dotyczy wszystkich skazanych bez względu na rozmiar odbywanej kary, czy uprzednią karalność. Podany metraż to jednak absolutne minimum, które jest jednym z najniższych w całej Unii Europejskiej. I w tym zakresie metraż powodowi osadzonemu w Areszcie Śledczym w B. został niewątpliwie zapewniony. Niemniej jednak podkreślić trzeba, że Europejski Komitet Zapobiegania Torturom, po przeprowadzonych w 1996, 2000 i 2004 roku wizytacjach polskich zakładów karnych i aresztów śledczych, nieustannie zaleca, by powierzchnia celi mieszkalnej na więźnia wynosiła co najmniej 4m². Dla porównania warto przytoczyć normy obowiązujące w innych krajach europejskich: Austria – 6m², Belgia – 9m², B.- Hercegowina – 4m², Cypr – 9,5m², Czechy – 3,5m², Dania – 6-7m², Finlandia – 7m², Grecja – 10m², Hiszpania – 10m², Holandia – 10m², Irlandia – 6-10m², Islandia – 6-10m², Niemcy – 7m², Norwegia – 6-10m², Portugalia – 7m², Turcja – 8-9m², S. – 6-8m².

W raporcie z wizyty w roku 2004 (...) podkreślał, że w celu kontroli przeludnienia i osiągnięcia standardu Komitetu co najmniej 4 m² powierzchni życiowej na więźnia, polskie władze powinny przyjąć polityki zaprojektowane dla ograniczenia lub modulacji liczby osób posyłanych do więzienia. Dlatego też (...) zachęca od wielu lat polskie władze do kontynuacji wysiłków na rzecz walki z przeludnieniem więzień, i by czyniąc to kierowały się Rekomendacją R.(99) 22 Komitetu Ministrów Rady Europy dotyczącą przeludnienia więzień i inflacji populacji więźniów, Rekomendacją R.(2000) 22 o poprawie wdrażania zasad europejskich o wspólnotowych sankcjach i środkach, Rekomendacją R.(2003) 22 o zwolnieniu warunkowym oraz Rekomendacją R.(2006)1 3 o stosowaniu tymczasowego aresztu, warunkach jego stosowania i zapewnieniu zabezpieczeń przeciwko nadużywaniu. (...) również ponawia swoje zalecenie by polskie władze zrewidowały jak najszybciej normy ustalone przez ustawodawstwo dla przestrzeni życiowej na więźnia, zapewniając by przewidywało co najmniej 4 m² na więźnia w celach wieloosobowych.

W podobnym kierunku zmierza orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w S.. Co prawda Trybunał zawsze odmawiał konkretnie stwierdzenia, ile metrów kwadratowych należy przeznaczyć na osadzonego w zakresie art. 3 Konwencji. Jednak w wyroku A. i inni przeciwko Rosji, wskazuje, że każdy więzień musi posiadać w celi indywidualne miejsce do spania, odpowiednią powierzchnię bytową oraz to, że całkowita powierzchnia celi, musi być taka, aby umożliwić zatrzymanym swobodne przemieszczanie się pomiędzy elementami mebli. Kryteria te muszą być spełnione łącznie. Jak podkreślono w sprawie A. i inni przeciwko Rosji, brak któregokolwiek z powyższych aspektów tworzy w sobie "silne domniemanie", że warunki przetrzymywania doprowadziły do poniżającego traktowania i stanowiły naruszenie artykułu 3 (zobacz A. i in. Rosja, nos . (...) i (...), § 148, 10 stycznia 2012 r., zobacz także O. v Polska, nr (...), § 98, 2 kwietnia 2013 r.). Z kolei w przypadku wyroku A. przeciwko Rumunii Trybunał stwierdził: że gdy skarżący mieli mniej niż 4 m kw. przestrzeni osobistej w ich dyspozycji, oznacza to, że przeludnienie było tak poważne, aby uzasadnić samo w sobie stwierdzenie naruszenia artykułu 3Konwencji (A. v. Rumunia , § 79, 3 lutego 2015.). Z powyższego wynika, że mniej niż 4 m² przestrzeni osobistej osadzonego prowadzi do silnego domniemania pogwałcenia art. 3 Konwencji.

Z kolei w wyroku T. przeciwko Rumunii, Trybunał powtórzył, że zatrzymani powinni mieć do dyspozycji co najmniej cztery metry kwadratowe przestrzeni osobistej, aby państwo nie naruszyło standardów narzuconych przez orzecznictwo ETPCz (patrz F. v. Rumunia, no. (...), §§ 92 i 98, 12 kwietnia 2011 r. i C. przeciwko Rumunii (. nr 2), nr (...), § 34, 1 października 2013 r.). Przy ustalaniu, czy w konkretnych okolicznościach sprawy przeludnienie było na tyle poważne, aby uzasadnić w sobie stwierdzenie naruszenia artykułu 3 Konwencji, mogą być brane pod uwagę inne warunki związane z przeludnieniem (patrz, na przykład, L. przeciwko Rosji, nr (...), §§ 59 i 61, 6 grudnia 2007 r. i K. przeciwko Rosji, nr (...), § 62, 28 maja 2009 r.). Takie elementy obejmują dostępność wentylacji, dostęp do naturalnego światła i powietrza, adekwatność rozwiązań grzewczych, zgodność z podstawowymi wymaganiami sanitarnymi oraz możliwość korzystania z toalety (patrz, na przykład, O. v. Mołdawia, no. (...), § 89 - 13 września 2005 r.; B. v Rosja nie (...), § 44

- 18 października 2007 r. i N. v Rosja nie (...), § 33, 10 grudnia 2013 r.) "(dec.). (T. v. Rumunia (grudzień), § 22, 20 stycznia 2015).

Ponadto podkreślić należy, że ciężar dowodu że w sprawie na skutek panujących nieodpowiednich warunków w celach nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda spoczywa na pozwanym. To pozwany ma przedstawić dowody wyrównujące skrajny brak miejsca w celach w konkretnych okolicznościach sprawy, wskazujących np. że w w/w okresie osadzony miał możliwość przebywania przez dłuższy czas na świeżym powietrzu (dłuższe spacery), dokonywania ćwiczeń fizycznych, lub że osadzenie w przeludnionej celi trwało przez krótki okres czasu.

Z sytuacją taką nie mamy do czynienia w przedmiotowej sprawie. Z ustaleń poczynionych przez Sąd wynika, że powód przebywał przez osiem miesięcy w celi, gdzie przypadało mu 3,11 m² powierzchni przy stałym braku ciepłej wody i ograniczeniach w dostępie do świeżego powietrza. Dlatego biorąc pod uwagę to, że łącznie w/w warunki nie zostały spełnione Sąd uznał, że w przedmiotowej sprawie doszło do naruszenia art. 3 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych wolności z dnia 4 listopada 1950 roku.

Należy przy tym podkreślić, że Konwencja jest umową międzynarodową, co oznacza, że jej ratyfikacja przez państwo rodzi prawno-międzynarodowy obowiązek przestrzegania jej postanowień. Wynika to z przepisu art. 91 ust. 2 Konstytucji RP zgodnie z którym umowa międzynarodowa ratyfikowana za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie ma pierwszeństwo przed ustawą, jeżeli ustawy tej nie da się pogodzić z umową.

Jedną z zasad wykładni systemowej opiera się na założeniu, że system prawa jest niesprzeczny i zupełny, dlatego interpretując przepisy nie możemy doprowadzić do powstawania luk czy sprzeczności między przepisami. Aby zapobiec takim sytuacjom stosuje się przede wszystkim tzw. reguły kolizyjne. Do reguł tych należy m.in. zasada *lex superior derogat legi inferiori*, zgodnie z którą norma wyższego rzędu uchyla normę niższego rzędu.

Uchylenie takie dotyczy jednak wyłącznie przedmiotowej sprawy.

Sąd w przedmiotowej sprawie uznaje więc, że art. 110 §2kkw zgodnie z którym powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, wynosi nie mniej niż 3 m² jest w tej sprawie niezgodny z art. 3 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych wolności z dnia 4 listopada 1950 roku, zgodnie z którym nikt nie może być poddany torturom ani nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu.

Z uwagi na powyższe Sąd uznaje, że na skutek niezapewnienia w przedmiotowej sprawie osadzonemu właściwej powierzchni celi mieszkalnej, łącznie z brakiem dostępu do świeżego powietrza i ciepłej wody doszło do naruszenia art. 3 Konwencji, a także do naruszenia dóbr osobistych powoda.

Powód nie udowodnił aby na skutek działań pozwanego poniósł wymierną szkodę np. w postaci pogorszenia się jego stanu zdrowia. Dlatego powództwo o odszkodowanie zostało w całości oddalone. Niemniej niewątpliwie powód poprzez przebywanie w wyżej opisanych warunkach doznał krzywdy moralnej – stąd jego roszczenie w zakresie zadośćuczynienia zostało w częściowym zakresie uwzględnione.

Ustalając wysokość zasądzonego zadośćuczynienia Sąd wziął pod uwagę kilka czynników; przede wszystkim długość pobytu powoda w areszcie oraz spełnienie przez pozwanego przynajmniej norm krajowych w zakresie zapewnienia co najmniej 3 m² powierzchni celi w odniesieniu do jednego skazanego, a niespełnienie „jedynie” zaleceń wynikających z przepisów międzynarodowych. Stąd miarkowanie dochodzonej przez powoda kwoty zadośćuczynienia. Sąd zwrócił uwagę także na fakt, że powód żądał łącznie 75 000 zł, z czego 40 000 zł zadośćuczynienia wskazując na naruszenia ze strony pozwanego szeregu praw osobistych, podczas gdy w toku procesu, potwierdzone zostało dokonanie ze strony pozwanej jedynie trzech naruszeń.

W świetle powyższego Sąd uznał, że kwota 5 000 zł jest adekwatna do stopnia i zakresu naruszeń dokonanych przez pozwanego i krzywdy poniesionej przez powoda, wobec czego zasądził ją tytułem zadośćuczynienia.

W pozostałym zakresie, w tym w zakresie odszkodowania powództwo podlegało oddaleniu z uwagi na brak udowodnienia przez powoda przesłanek niezbędnych dla ustalenia odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego (szkody).

O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c., zgodnie z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Niniejszy spór wygrał pozwany w 93%. Jednak, z uwagi na fakt osadzenia powoda w jednostce penitencjarnej i z uwagi na jego stan majątkowy, pozwany nie jest w stanie pokryć kosztów procesu, dlatego też Sąd odstąpił od obciążania go kosztami sądowymi i zastępstwa procesowego poniesionymi przez stronę pozwaną.

O kosztach pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu Sąd orzekł na podstawie art. 22³ ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2014r., poz. 637 j.t.) oraz § 15 pkt 1, § 2 ust. 1 i ust. 3, § 3, § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku

w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 roku, poz. 490).